



Czym jest dla Was Kościół? Budynkiem, strukturą religijną czy wspólnotą wiernych? Kiedy się pytasz człowieka, co dla niego znaczy Kościół, w odpowiedzi słyszysz: jest to miejsce, dokąd przychodzą, by się pomodlić, poprosić Boga o przebaczenie, zwrócić się z prośbą. W Kościele można znaleźć również spokój dla duszy, moralne oraz psychologiczne wsparcie. Kościół jest miejscem dla modlitwy do Boga – taką usłyszymy odpowiedź.

Zwróćmy się do etymologii wyrazów "kościół", "cerkiew". One pochodzą od terminów ekklesia (uroczyste zgromadzenie ludzi wybranych przez Boga) i kyriake (ta, która należy do Pana). Jak widzimy, Kościół – to ludzie, którzy należą do Boga, wierzą w Niego i sławią Jego imię. Dlatego jeżeli mówimy dzisiaj o Kościele, korzystamy przede wszystkim z takiego rozumienia tego pojęcia.

Żywy Kościół – to wierni, którzy niosą w serce wiarę w Boga, nadzieję na życie wieczne i miłość do ludzi. Wydaje się, że nic trudnego dla rozumienia w tej formule nie ma – Wiara, Nadzieja, Miłość. Jednak rozumienie tych trzech wartości duchowych daje się nam dość ciężko. A jeszcze cięższe jest życie według nich. † Współczesnym ludziom brakuje wiary w Boga. Często nasza wiara słabnie z biegiem lat i nie wytrzymuje wypróbowania czasem, trudnościami i losem. Dlatego człowieczeństwu są potrzebni ludzie, mający czyste serca, którzy się gorąco modlą za cały świat i wypraszają u Pana Boga przebaczenie dla nas wszystkich. Kiedy przychodzisz do kościoła, możesz zobaczyć ludzi adorujących Najświętszy Sakrament lub cicho się modlących przed ołtarzem. Są wierni, którzy przychodzą do świątyni codziennie, dbając o to, aby Bóg nie pozostawał w swoim domu sam. Zwykle tacy ludzie posiadają wielki dar wiary. Oni wierzą w istnienie Wszechmogącego Boga, Twórcy Wszechświata, i schylają się przed Nim. Tacy ludzie wierzą otwarcie, z całego serca. To prości, szczerzy ludzie, otwarci na wszystkich, gotowi dopomóc w biedzie i nieszczęściu. Co czyni ich takimi? Wiara. Wiara zmienia ich życie. Poranna i wieczorna modlitwa, codzienny udział we Mszy Świętej, Komunia, spowiedź i pokuta za grzechy, modlitwa różańcowa – oto co czyni ludzi innymi. Bóg ich zmienia. Właśnie oni są Kościołem.

Jesteśmy ludźmi trzeciego tysiąclecia. Rozwój technologii stopniowo oddala nas jeden od drugiego. Młodzię się poznaje w czatach, na blogach lub forach Internetowych, komunikuje się za pomocą telefonu, bawi czas w świecie zabaw wirtualnych. Dorośli również są w niewoli technologii: współczesne samochody, opłaty za pomocą karty bankowej, WebMoney. Współcześni ludzie są bardziej pewni techniki, niż innych ludzi. Codzienne kłopoty pozostawiają coraz mniej miejsca dla Boga, rodziny, ludzi. Nam łatwiej jest porozmawiać przez telefon,

poprosić o pomoc na forum Internetowym, dowiedzieć się z Internetu o światowym kryzysie ekonomicznym i groźbach dla naszej ekonomiki niż bezpośrednio zwrócić się do Boga z prośbą, podziękowaniem, uszanowaniem. Człowiek szuka obrońcy wśród bogatych znajomych, ale zapomina o potrzebie zwrócenia się do Orędowników Niebieskich.

Właśnie do takich potężnych orędowników warto zwracać się z modlitwą, z prośbą o opiekę. Jednak to jest możliwe tylko dla tego, kto wierzy całym sercem, kto przyjmuje naukę Jezusa Chrystusa w tekstach Pisma Świętego. Częściej się opieramy o pieniądze, autorytet, wiedzę, kwalifikację, siłę. I bardzo rzadko pokładamy nadzieję w dobru, wdzięczności, otwartości. Brak wiary orientuje nas na świat materialny. I dlatego często nie chcemy się zastanowić nad tym, dokąd idziemy, po co kupujemy, krząamy się. Jednak przystańmy chociaż na chwilę wśród tego codziennego zamętu i przypomnijmy Kazanie Chrystusa na Górze, w którym Syn Boży mówi o ludziach miłych Panu (Łk.6, 20-39). Przeczytajcie ten fragment z Pisma Świętego i zastanówcie się: ilu z nas wypełnia wszystkie zalecenia Syna Bożego? Ilu z nas naprawdę należy do ludu Bożego? I pomyślcie, co jest trudniejsze – zarobić miliony czy zostać dobrym człowiekiem...

Niebawem Kościół będzie obchodził wspomnienie Świętych Archaniołów – Michała, Gabriela i Rafała. Święty Archanioł Michał jest orędownikiem Kościoła katolickiego na Białorusi. Oto potężny obrońca dla nas. Uroczystość św. Michała Archanioła Kościół katolicki obchodzi 29 września. Jego kult jest związany ze zwycięstwem dobra nad złem. On jest wojem-obrońcą, orędownikiem ludu Bożego w jego walce o wolność. Według Pisma Świętego, Michał Archanioł zwyciężył szatana i zrzucił go z niebios na ziemię. Jest uważane, że właśnie św. Michał pilnuje bram Raju, że to właśnie on kierował wyjściem Żydów z Egiptu, że to przez niego Bóg darował na Synaju 10 przekazów Bożych. W Starym Testamencie Michał Archanioł jest wojennym obrońcą narodu żydowskiego. W chrześcijaństwie św. Michał Archanioł ma inną jakość. Jest odbierany jako zwycięzca złych duchów, które były źródłem chorób. We Frygii św. Michał był odbierany jako archanioł-zbawiciel. W wielu miejscach Azji Mniejszej są uzdrowicielskie źródła poświęcone św. Michałowi. Najbardziej znane jest w miasteczku Cheretopa koło Kolosów. Tam z ziemi bije źródło, które stworzył sam Michał Archanioł. Każdy chory może zostać wyleczony, jeżeli wykąpie się w tym źródle i pomodli się do Trójcy Świętej i Świętego Michała. W naszej diecezji grodzieńskiej kult św. Michała Archanioła również jest bardzo mocny, o czym jaskrawie świadczy ilość świątyń pod jego wezwaniem: 10 kościołów i jedna kaplica.

Świętego Michała czczą jako swego Orędownika Niebieskiego chorzy i umierający, a także lekarze oraz kierowcy pogotowia. Jest również opiekunem marynarzy, wojskowych, policjantów oraz rycerzy Cerkwi.